Język polski klasa 7

23.04.2020r.

TEMAT: GDY ZDANIA WSPÓŁRZĘDNE I PODRZĘDNE W JEDNYM SZYKU STAJĄ, ZDANIA WIELOKROTNIE ZŁOŻONE POWSTAJĄ

Cele –uczeń zna rodzaje zdań złożonych współrzędnie i podrzędnie;

- wie, czym są wypowiedzenia składowe, potrafi je wskazać w zdaniu;

- potrafi wskazać zdanie nadrzędne i zdania podrzędne;

- wie, jak zbudowane jest zdanie wielokrotnie złożone, potrafi je wskazać w tekście.

1.Wprowadzenie

Zdania wielokrotnie złożone zbudowane są z co najmniej trzech zdań składowych, które mogą być ze sobą połączone w stosunku współrzędnym, np.

Ojciec zajął się dziećmi, zrobił zakupy i ugotował pyszny obiad.

Podkreśliłam orzeczenia , tyle zdań ile orzeczeń ,a więc są tu trzy zdania składowe. Treści tych zdań łączą się ze sobą , a więc zdania są łączne.== zdanie wielokrotnie złożone współrzędnie łączne.

Zdania mogą być w zależności podrzędnej, np.

Doceniam ,że zawsze mi pomagasz, kiedy jestem w trudnej sytuacji.

Zdanie 1. jest zdaniem nadrzędnym- w wypowiedzeniach wielokrotnie złożonych nazywamy je głównym, zdanie 2. jest podrzędne dopełnieniowe, zdanie 3. podrzędne okolicznikowe czasu.

Może też być zdanie , które składa się ze zdań współrzędnych i podrzędnych ,np.

Żartowałem, bo wiem ,że Jacek ma poczucie humoru i na pewno się na mnie nie obrazi.

To zdanie składa się z czterech zdań składowych: zdanie 1. jest nadrzędne wobec pozostałych, 2.- okolicznikowe przyczyny, 3.- dopełnieniowe, a 3.i 4. są połączone w stosunku współrzędnym łączne.

2. Obejrzyjcie film pod linkiem

<https://www.youtube.com/watch?v=t7ufSo7Y5dM>

3. Zapoznajcie się z wiadomościami w podręczniku , w zeszycie sporządźcie notatkę np. to co ja napisałam lub na podst. podręcznika, z ćwiczeniówki str.74 zróbcie zadanie 1. w zeszycie oraz to ćwiczenie:

Przekształć poniższy tekst, składający się ze zdań pojedynczych, w taki sposób, aby tworzyły go zdania wielokrotnie złożone. Pamiętaj o odpowiedniej interpunkcji.

Marylka szła do szkoły. Był wczesny ranek. Ptaki śpiewały. Psy szczekały. I merdały wesoło ogonami. Drzewa zieleniły się. Kwiaty rozkwitały. Wiosnę czuć było wszędzie. Świat wokół z radością budził się do życia. Marylka uwielbiała tę porę roku. Kojarzyła się jej z optymizmem i entuzjazmem. Ludzie byli uśmiechnięci. Mieli więcej energii do pracy. Zapominali o kłopotach. Nie zamartwiali się błahostkami. Na twarzy Marylki też można było zobaczyć szeroki uśmiech. Obdarzała nim wszystkich napotkanych na drodze ludzi. Tak! Wiosna zdecydowanie była jej ulubioną porą roku.

Proszę o napisanie ćwiczeń bardzo czytelnie lub na komputerze i przysłanie na maila do jutra.